TEATR POWSZECHNY

KRÓLEWSKIE POLOWANIE NA SŁOŃCE

PETER SHAFFER

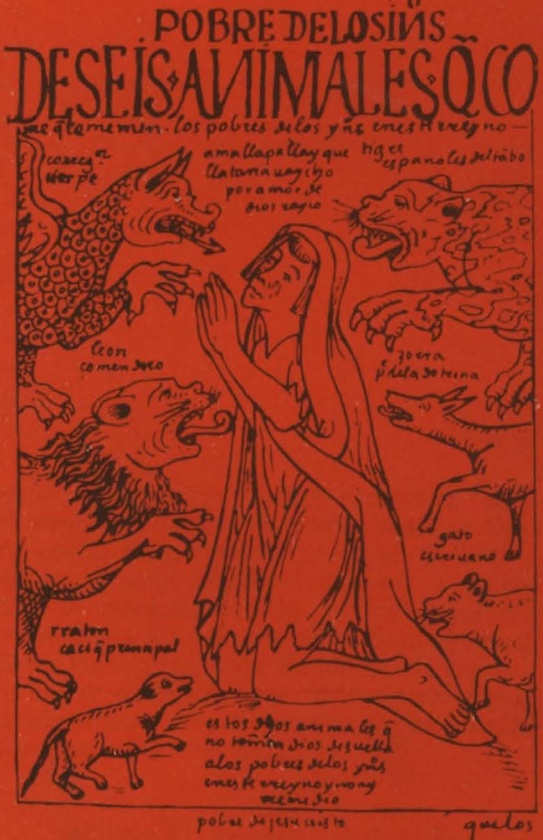

Dyrektor i Kierownik Artystyczny: ROMAN SYKAŁA
Wicedyrektor: HENRYK RYSZARD ŻUCHOWSKI
Kierownik Literacki: KAZIMIERZ LEWKOWSKI
Kierownik Muzyczny: BOGDAN PAWŁOWSKI

Mało wiemy o młodzieńczych latach Francisca Pizarra, a i to nie zawsze zasługuje na wiarę. Według niektórych relacji został on porzucony przez oboje rodziców i znaleziono go pod drzwiami jednego z głównych kościołów w mieście. Mówią że byłby zginął, gdyby go litościwie nie karmiła maciora. Skromniejsza to mamka niż ta, którą przypisują Romulusowi. Wczesne losy ludzi, którzy wsławili się w późniejszym życiu, dostarczają znakomitego pola do popisu dla wyobraźni podobnie jak wczesna historia narodów.

William H. Prescott „Podbój Peru"

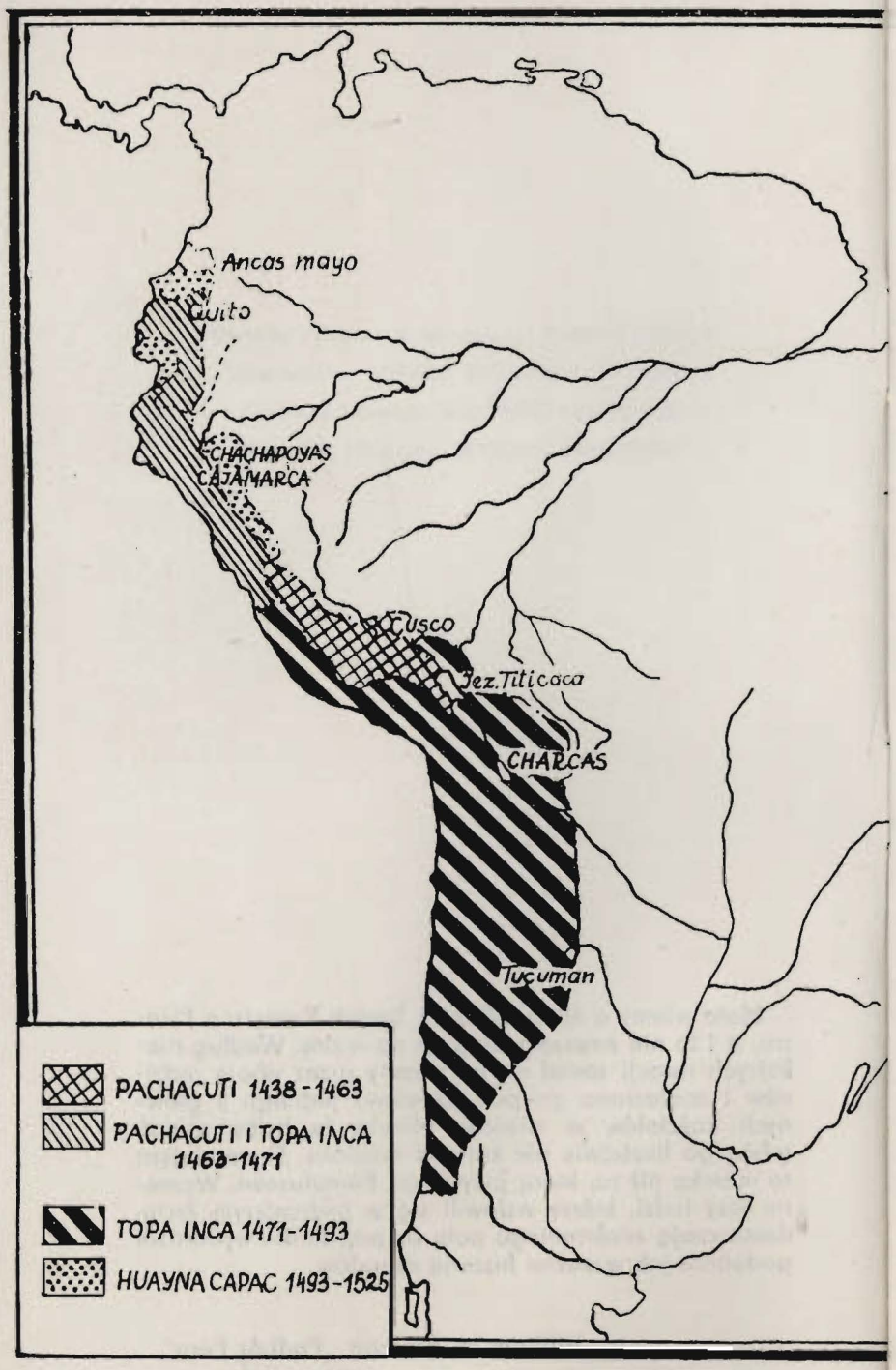

Ekspansja imperium Inków w latach 1438—1525

PETER SHAFFER
zadziwiający dramaturg

1

Autor „Królewskiego polowania na słońce" ukończył 15 maja 1971 roku 45 lat, jest więc – jak się to dawniej mawiało – w kwiecie, czy też w sile wieku. Jako pisarz dramatyczny dał się poznać w roku 1958, a więc w dwa lata po premierze „Miłości i gniewu" Osborne'a, która zainaugurowała wielką przemianę w dramacie i teatrze angielskim. Do „gniewnych" Shaffer nigdy nie należał, szedł własną drogą i dziś można śmiało stwierdzić, że miał więcej do powiedzenia niż najgniewniejszy z gniewnych, John Osborne, nie mówiąc już o – jakże głośnych w latach pięćdziesiątych – twórcach angielskiego „teatru absurdu", z najwybitniejszym przedstawicielem tego kierunku, Haroldem Pinterem na czele.

Bystry obserwator rodzimego obyczaju, Shaffer debiutując nie wyrzekł się tradycji dramatu angielskiego. W „Five Finger Exercise" („Pięciopalcówka") jest daleki od zacietrzewienia Osborne'a i nowatorstwa Pintera.

Shaffer, z zimną krwią, posługując się w tym dramacie skutecznie psychologiczną penetracją, podkopuje twierdzę angielskiego życia społecznego – mieszczańską rodzinę, nie zostawiając na niej suchej nitki. Robi to śmiało i celnie, a przy tym lekką ręką i z precyzją

Legendarny pierwszy Inka – Manco Capac

Drugi Inka – Sinchi Roca

biegłego w rzemiośle majstra, zadziwiającą u autora debiutującego na scenie.

Co najciekawsze, sztuka ta mimo ostrości jej wymowy, właśnie dzięki tradycyjnej formie, przyzwoitości języka, dowcipowi i scenicznym walorom, zdobyła ogromne powodzenie. Wystawiona przez Cammbridge Arts Theatre 30 czerwca 1958, przeniesiona w dwa tygodnie później na West End, londyński Broadway, (do Comedy Theatre) odniosła wielki sukces kasowy i osiągnęła 609 przedstawień.

Za tę sztukę Shaffer otrzymał nagrodę „Evening Standard", przyznawaną corocznie przez to pismo najbardziej obiecującym młodym dramatopisarzom (dwa lata przedtem nagrodę tę otrzymał Osborne za „Miłość i gniew"). Podobną nagrodę zjednała autorowi „Pięciopalcówka" w Nowym Jorku.

Tak lat temu z górę trzynaście, 32-letni autor pewnym krokiem wstąpił na scenę angielską, by odegrać na niej rolę wybitną. Rolę tę odegrał Shaffer dzięki dwu sztukom: Królewskiemu polowaniu na Słońce" (1964) i dramatowi pod tytułem „Shrivings" *, którego premiera odbyła się w Londynie 5 lutego 1970 r. w reżyserii Peter Halla i z trójką znakomitych aktorów Johnem Gielgudem, Wendy Hiller i Patrickiem Magee na czele 5-osobowej obsady.

W roku 1962 wielki sukces kasowy odniosły 2 jednoaktówki Shaffera: „Private Ear" i „Public Eye" wystawione razem na West Endzie **. Wspólnym tematem obu tych sztuk jest trójkąt – w pierwszej młodzieżowy, a w drugiej małżeński, potraktowany przez autora w sposób świeży i oryginalny. Po tym sukcesie zdawać się mogło, że Shaffera wypada zakwalifikować jako rzetelnego dostawcę teatralnej rozrywki. Jednakże wystawiona przez Teatr Narodowy pod dyrekcją Laurence Oliviera w festiwalowym teatrze w Chichester (lipiec 1964) sztuka Shaffera pt. „Królewskie polowanie na słońce" nie tylko została gorąco przyjęta przez publiczność, ale zaskoczyła krytykę.

Do powodzenia sztuki niewątpliwie wielce się przyczyniła jej inscenizacja (John Dexter i Desdemond O'Donovan), scenografia (Michael Annals), oprawa muzyczna (Marc Wilkinson) i wykonawcy dwóch głównych ról: Colin Blakely (Pizarro) i Robert Stephens (Atahualpa). Są to wybitne nazwiska w angielskim teatrze i filary Narodowego Teatru Oliviera.

---

* „Shrivings" – dosłownie znaczy: „spowiedzi i rozgrzeszenia".

** Tytuły te znaczą dosłownie: „Prywatne ucho" i „Publiczne oko", ale jest to nieprzetłumaczalna gra słów. W każdym razie po polsku „Pablic Eye" – znaczy: „Tajny detektyw".

Trzeci Inka – Lloque Yupanqui

Bernard Levin, jeden z najbystrzejszych, a zarazem najzłośliwszych podówczas recenzentów, wyznał na łamach „Daily Mail", co następuje:

„Naświetniejsza sztuka naszego pokolenia... Wydaje mi się, że angielskiej sceny nie spotkał taki honor i angielska publiczność nie miała zaszczytu oglądać takiej sztuki od czasów świetności Shawa, pół wieku temu".

Równo w rok po „Królewskim polowaniu" znów na scenie teatru w Chichester ukazała się (1965) „Czarna Komedia". Niebywałe powodzenie tej farsy, która obiegła sceny całego świata, mogło zachęcić autora do szukania dalszych łatwych sukcesów na tej drodze, skoro okazał się świetnym majstrem w tak popłatnym gatunku scenicznym. I po raz drugi Shaffer dokonał zadziwiającej wolty.

W „Shrivings" wrócił do wielkiej problematyki. Sztuka ta jest dramatem postaw. Przyjęta została przez krytykę niejednoznacznie. Od najwyższych pochwał do stwierdzenia, że autor spadł z wielkiego konia. Niemniej przyznano, że w tej niezwykle ambitnej sztuce są partie godne Shawa.

Tak więc w dotychczasowym dorobku Shaffera znalazły się obok „Czarnej komedii", zręcznie napisanej farsy, „Królewskie polowanie na słońce" i ostatnia

Czwarty Inka – Mayta Capac

sztuka, ukazujące szeroką skalę sprawności jego warsztatu, zainteresowań intelektualnych i ambicji artystycznych.

Nie ulega wątpliwości, że Shaffer jest dziś pisarzem w pełni sił twórczych, że zdobył sobie poważną rangę we współczesnej angielskiej twórczości dramatycznej i że – jeszcze o nim usłyszymy.

2.

Peter Shaffer miał lat 32, kiedy jego debiut, „Pięciopalcówka" ukazała się na scenie.

Do teatru przyszedł – jak wielu współczesnych angielskich dramaturgów – po odbyciu terminu w telewizji. Ale skąd się wziął i co robił przedtem?

Urodził się w Liverpool, w mieszczańskiej rodzinie. Jego ojciec prowadził biuro pośrednictwa sprzedaży nieruchomości. Jako 9-letni chłopiec Shaffer znalazł się w Londynie. Po ukończeniu szkoły średniej (St. Paul's School) uzyskał stypendium na studia w Cambridge. W czasie wojny dwa i pół roku przepracował w kopalni węgla, jako „chłopiec Bevina". Nazwa ta wzięła się stąd, że Ernest Bevin, przywódca Labour Party, a w czasie wojny minister zatrudnienia – wobec dotkliwego braku rąk do pracy ogłosił pobór małoletnich chłopców do pracy w kopalniach. Nazwano ich

Piąty Inka – Capac Yupanqui

Szósty Inka – Inca Roca

„chłopcami Bevina". Po ukończeniu tej twardej szkoły życia, Shaffer kontynuował naukę. Tym razem były to studia historii w Cambridge. W trzy lata po wyjściu z kopalni, Shaffer uzyskał dyplom tej sławnej uczelni.

Miał 25 lat, kiedy wyjechał do Ameryki. W Nowym Jorku pracował najpierw w jednej z księgarń wielkiej firmy Doubleday a potem w Nowojorskiej Bibliotece Publicznej.

Napisał wtedy swą pierwszą sztukę, tragedię wedle klasycznych kanonów, pt. „Salt Land" („Słona ziemia"). Sztuka nigdy nie ujrzała sceny, ale została wystawiona przez angielską telewizję (BBC).

Po powrocie do Anglii przez dwa lata Shaffer pracował w wydawnictwie muzycznym (Bosey and Hawkes), w dziale muzyki symfonicznej. Interesował się muzyką poważną, a nawet pisywał recenzje muzyczne w piśmie „Time and Tide".

W tym czasie po raz drugi spróbował sił jako dramaturg. Napisał komedię pt. „The Prodigal Father" („Marnotrawny ojciec"), która – w skróconej wersji – została nadana przez radio BBC,.

Po nawiązaniu w ten sposób kontaktu z BBC, Shaffer napisał telewizyjny kryminał pt. „Balance of Terror" („Równowaga strachu") przyjęty i wystawiony przez BBC.

W roku 1957 autor poczuł się na siłach, by napisać komedię dla teatru. Tak powstała „Pięciopalcówka" i w roku 1958 odbył się triumfalny debiut sceniczny Shaffera.

Pierwsze próby pisarskie Shaffera powstały znacznie wcześniej. Nie mówiąc już o tym, że jeszcze w szkole średniej pisywał wiersze, miał lat 21, kiedy został opublikowany jako pierwszy utwór. Była to powieść kryminalna. Krótko potem napisał i wydał jeszcze dwa kryminały. Spotkały się one z życzliwym przyjęciem czytelników. Wiadomo też, że w czasie pobytu w Nowym Jorku i po powrocie do Londynu pisał wytrwale sztuki teatralne i z nie mniejszym zapałem darł je w strzępy.

W lecie roku 1971 minęło 13 lat od debiutu teatralnego Shaffera. Dorobek tych 13 lat niewątpliwie liczy się w dramaturgii angielskiej.

Trzy sztuki Shaffera trafiły na ekran: „Pięciopalcówka", „Private Ear" i jesienią 1969 roku – „Królewskie polowanie na słońce", w znakomitej obsadzie z Robertem Shawem w roli Pizarra i Christopherem Plummerem w roli cesarza Inków, Atahualpy. Film jest w dużej mierze przeniesieniem teatralnego przedstawienia na ekran. Został b. dobrze przyjęty przez krytykę.

Parę uwag o „KRÓLEWSKIM POLOWANIU NA SŁOŃCE"

1.

Kronika podboju

„Królewskie polowanie na słońce" jest sztuką epicką ukazującą jeden z najciekawszych, a zarazem najbardziej jaskrawych w swym okrucieństwie epizodów historii kolonizacji świata.

Dramat ten – teatralnie oryginalny i dający szerokie pole do współdziałania inwencji inscenizatora z wyobraźnią widza jest kroniką podboju Peru przez Francisco Pizarra.

Jego postać od dawna fascynowała historyków i pisarzy. Autor „Królewskiego polowania" na wiele lat przed napisaniem tej sztuki, uwięziony w łóżku przez chorobę, sięgnął po opasły tom książki pt. „Historia podboju Peru", napisanej w połowie ubiegłego wieku przez wybitnego amerykańskiego historyka, znawcę dziejów Hiszpanii, Williama H. Prescotta – książkę stanowiącą klasyczne dzieło na temat upadku cesarstwa Inków.

W wywiadzie udzielonym przed premierą „Królewskiego polowania" znanemu krytykowi, J.R. Taylorowi, Shaffer opowiada, jak wstrząsające wrażenie zrobiła na nim książka Prescotta.

„Zacząłem – powiada – od sztuki historycznej; mam nadzieję, że skończyłem na rzeczy, która używa historii tylko jako tła do ukazania współczesnego dramatu".

Co jest tym współczesnym tematem, jaką wagę ma ten temat i o ile autorowi udało się go ukazać w sztuce – to dalsza sprawa.

Wydaje się jednak, że autor niesłusznie pomniejsza znaczenie historycznego wątku dramatu. Wątek ten został w „Królewskim polowaniu" wyeksponowany

ATAHUALPA

Peter Shaffer

KRÓLEWSKIE POLOWANIE NA SŁOŃCE

(The Royal Hunt of the Sun)

przekład: KAZIMIERZ PIOTROWSKI

muzyka: MARC WILKINSON

o b s a d a:

OFICEROWIE	Francisco Pizarro, dowódca wyprawy	—	Mirosław Szonert
	Hernando de Soto, jego zastępca	—	Janusz Kubicki
	Miguel Estete, królewski nadzorca	—	Janusz Mazanek
	de Candia, dowódca artylerii	—	Włodzimierz Skoczylas
	Diego de Trujillo, koniuszy	—	Michał Szewczyk
DUCHOWNI	Brat Vincente de Valverde, kapelan		Tadeusz Sabara
	Brat Marcos de Nizza, franciszkanin	—	Czesław Przybyła
ŻOŁNIERZE	Martin Ruiz (narrator)	—	Jerzy Przybylski
	Martin Ruiz, jako chłopiec	—	Andrzej Łągwa
	Salinas, kowal	—	Andrzej Jędrzejewski
	Rodas, krawiec	—	Marian Wojtczak
	Vasca	—	Stanisław M. Kamiński
	Domingo	—	Zbigniew Geiger
	Juan Chavez	—	Jerzy Szpunar
	Pedro Chavez	—	Brunon Bukowski
INKOWIE	Atahualpa, król Inków	—	Bogdan Wiśniewski
	Villac Umu, arcykapłan	—	Bohdan Sobiesiak
	Challcuchima, generał	—	Antoni Żukowski
	Wódz indiański	—	Lucjan Wiernek
	Naczelnik Tysiąca Rodzin	—	Ryszard Żuchowski
	Felipillo	—	Jerzy Braszka
	Manco, poseł	—	Bogdan Kopciowski
	Initi Coussi, siostra Atahualpy	—	Ewa Maria Hesse
	Oello, żona Atahualpy	—	Ewa Krzyńska

Halina Billing, Barbara Dzido-Lelińska, Krystyna Froelich, Romana Kamińska, Alicja Knast, Maria Wawszczyk, Henryk Kurowski

oraz studenci PWSTFiTV

Reżyseria i inscenizacja:
ROMAN SYKAŁA

Asystent reżysera:
BOGDAN KOPCIOWSKI

Opracowanie muzyczne:
BOGDAN PAWŁOWSKI

Scenografia:
MARIAN STAŃCZAK

Ruch sceniczny:
BOHDAN GŁUSZCZAK

Następne premiery:

W. Shakespeare „Król Lear"

T. Williams „Kotka na blaszanym rozpalonym dachu"

G. B. Shaw „Uczeń diabła"

T. Frisby „Kłopot z dziewczyną"

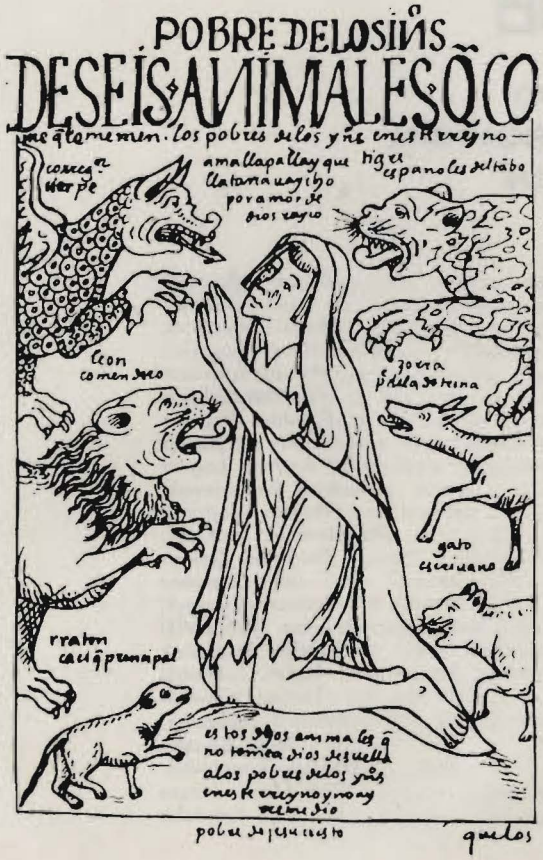

Premiera na scenie Teatru Powszechnego

w Łodzi

dnia 14 stycznia 1972 roku

PIZARRO

przez autora i w ostatecznej wersji wcale nie stracił na wadze.

Nasuwa się więc pytanie, o ile autor pozostał w zgodzie z historią, a co do faktów dokomponował.

Czas akcji jest ściśle oznaczony: czerwiec 1529 – sierpień 1533. To samo dotyczy miejsca akcji: dwie pierwsze sceny dzieją się w Hiszpani i Panamie, dalej akcja toczy się w Cesarstwie Inków, a cały akt drugi – w mieście Cajamarca.

Podbój Peru przez Pizarra ma tak bogatą literaturę historyczną, że tylko znawca tego przedmiotu mógłby oddzielić szczegóły opowieści Shaffera znajdujące bezsporne potwierdzenie w historii, od tego co autor przeinaczył, i co od siebie dopisał.

Ważniejsze jest chyba pytanie, czy obraz wydarzeń jako całość zgodny jest z historią.
I na to pytanie można odpowiedzieć twierdząco, bez zagłębiania się w szczegóły.

Przebieg wyprawy Pizarra wraz z kulminacyjną sceną rzezi w Cajmarca, los, jaki spotkał Atahualpę, szczegóły biograficzne dotyczące Pizarra i Atahualpy – są zgodne z faktami znanymi nam z historii. To samo można powiedzieć o realiach dotyczących ówczesnej Hiszpani i Cesarstwa Inków wraz z jego przedziwnym ustrojem, religią i kulturą.

W sztuce, obok Pizarra i Atahualpy, autentycznymi postaciami są niewątpliwie brat Vincente de Valverde, dominikanin, kapelan wyprawy, Hernando de Soto, zastępca Pizarra, a nawet Pedro de Candia, dowódca artylerii.

Centralna postać „Polowania na słońce", Francisco Pizarro, zasługuje na przypomnienie widzowi, by fakty, jakie o tym zdobywcy przekazała nam historia, wyodrębnić od tego, czym Pizarra obdarzył Shaffer.

Nieślubny syn hiszpańskiego szlachcica, za młodu pasał świnie. Czytać i pisać go nie nauczono. Jako najemny żołnierz przemierzył kawał świata i tak się dopełniła jego edukacja. Brał udział w wyprawie słynnego hiszpańskiego konkwistadora, Balboa, który w roku 1513 odkrył Ocean Spokojny i – rzecz naturalna – włączył go wraz z przyległymi lądami do mórz i ziem podległych hiszpańskiej koronie.

Pizarro słyszał o nieprawdopodobnych bogactwach Inków. Sprzymierzył się więc z innym awanturnikiem, Diego de Almagro i wspólnie postanowili wyprawić się po złote skarby do legendarnego kraju na zachodnim brzegu Ameryki Południowej.

Siódmy Inka – Yahuar Ruacac

W roku 1524 Pizarro podejmuje wraz z Almagro pierwszą wyprawę, która kończy się niepowodzeniem. W parę lat później – w czasie drugiej wyprawy – docierają do zatoki Guyaquil. W roku 1528 Pizarro wraca do Hiszpani, zyskuje poparcie królewskie i organizuje trzecią wyprawę, w której towarzyszą mu trzej jego bracia.

Oto w skrócie kalendarz tej wyprawy.

Rok 1529 – Pizarro werbuje w Hiszpanii żołnierzy.
Rok 1530 – Wyprawa Pizarra przybywa do Panamy.
Rok 1531 – Wyruszają do Peru.
Rok 1532 – Rzeź Inków w Cajamarca i wzięcie do niewoli cesarza Inków, Syna Słońca – Atahualpy.
Rok 1533 – Egzekucja Atahualpy.

Tu kończy się „Polowanie na słońce". Ciąg dalszy był następujący:

Rok 1533 – Pizarro zdobywa stolicę cesarstwa, Cuzco i grabi olbrzymi złoty skarb.
Rok 1535 – Pizarro zakłada osadę Lima, poźniejszą (do dziś stolicę Peru).

Potem dochodzi do zbrojnego konfliktu między Almagrem i Pizarrem. W czasie tego zatargu ginie Almagro, po czym jego zwolennicy biorą odwet i mordują Pizarra w roku 1541.

Ósmy Inka – Viracocha Inca

Shaffer wyłączył z historii podboju Peru zarówno Almagra, jak i trzech braci Pizarra. Żadnego z nich nie ma w sztuce. Najwidoczniej do niczego nie byli autorowi potrzebni.

2.

Dwa światy

„Królewskie polowanie" jest konfrontacją dwóch cywilizacji: pogańskiej Inków i chrześcijańskiej Hiszpanii.

Ustrój społeczny cesarstwa Inków wygląda w naszych oczach niezwykle egzotycznie, jakbyśmy słuchali opowieści o życiu na innej planecie. Jest to świetnie zorganizowane społeczeństwo, w którym życie człowieka poddane zostało ściśłej reglamentacji. Inkowie otrzymują przydział ziemi do uprawy, mężczyźni po ukończeniu lat 25 żenią się, czy mają na to ochotę, czy nie, są przykuci do ziemi na całe życie, nie znają awansu społecznego, po dożyciu lat 50 – otrzymują państwową emeryturę.

Dziewiąty Inka – Pachacuti Inca Yupanqui

. Obca im jest żądza posiadania, są wolni od namiętności, miłość to uczucie im nieznane. Są cisi, łagodni, niewinni – szczęśliwi. Pozagrobowego szczęścia nikt im nie obiecuje.

Temu światowi przeciwstawia dramat Shaffera – w świetle ostrego kontrastu – świat chrześcijański.

Jest to świat indywidualizmu. W świecie tym człowiek żyje w celi, własnej nicości, w więzach głodu, grzechu, ucisku z perspektywą zbawienia duszy po śmierci.

W świecie tym włada żądza posiadania, do głosu dochodzą najokrutniejsze namiętności. To zaborczy świat kolonizatorów.

Krytyk angielski, Peter Roberts w recenzji z „Królewskiego polowania" (w „Plays and Players", wrzesień 1964) pisze:

„Jest to sztuka epicka, ale nie jak u Brechta, tylko jak u Shawa w „Świętej Joannie",.

Oczywiste jest, i chyba nieuniknione, podobieństwo roli, jaką w obu sztukach odgrywa kler katolicki. Podobieństwo sięga jednak znacznie głębiej. Obaj autorzy posiedli sztukę przetrawienia ekonomicznych, religijnych społecznych i politycznych wpływów epoki i narodów, których dzieje wybrali za tło dramatu .

Dziesiąty Inka – Topa Inca Yupanqui

Jaki jest stosunek autora do tych dwóch światów?

Pociąga go egzotyka cywilizacji i kultury Inków. Ale widzi ją w czasie zaprzeszłym. Nie doszukuje się ani analogii do współczesnych ustrojów społecznych, ani do wizji przyszłości świata, jakie nas czasem nawiedzają.

Autor nie ukrywa swego współczucia dla nieszczęsnych Inków i jak najwyraźniej potępia tych, którzy przynieśli im zagładę. Cytowany już krytyk, Peter Roberts, podkreśla, że w społeczeństwie Pizarra, potępionym przez Shaffera, „możemy się dopatrzyć połowy dzisiejszego świata – zachodniej połowy".

3.

Dwóch ludzi

Jest w „Polowaniu na Słońce" jeszcze trzeci temat, główny zdaniem autora. Kronika podboju, jakże dramatyczna, a na tle tej kroniki zderzenie się dwóch cywilizacji, oba te wątki prowadzą do rozprawy między dwoma głównymi bohaterami sztuki.

Jedenasty Inka – Huayna Capac

Dwunasty Inka – Huascar

I tutaj wchodzimy wraz z autorem w głąb spraw, o których historia podboju Peru, choćby najdokładniejsza, nic nie ma do powiedzenia.

Sam tytuł sztuki wyraźnie wskazuje, że jej głównym problemem jest poszukiwanie Boga, czyli Absolutu, inaczej jeszcze mówiąc najwyższych wartości i sensu naszego istnienia. Są to pytania, jakie człowiek zadawał sobie od chwili, gdy zaczął myśleć, i jakie niepokoją go także dziś. We współczesnej literaturze, choćby u Sartre'a i Camusa, pytania o sens ludzkiej egzystencji odzywają się z nieodpartą siłą. Shaffer, wyrażając te same wątpliwości, które nie dają spokoju wielkim współczesnym pisarzom, nie podziela jednak ich skrajnego pesymizmu.

Przez cały czas wyprawy towarzyszyliśmy Pizarrowi, dobrze go poznaliśmy – on też odgrywa wiodącą rolę w kulminacyjnym konflikcie sztuki.

Kimże jest Pizarro w oczach Shaffera? To – zgodnie z prawdą – bękart, analfabeta, chłop, który długo pasał świnie, zanim został najemnym żołdakiem. W ciągu 60 lat życia Pizarro zebrał wiele gorzkich doświadczeń. Wie czego chce Korona i czego chce Kościół – o tym zresztą jeszcze raz przekonuje się w czasie wyprawy.

Pizarro jest urodzonym wodzem. Mężny, bezwzględny, chytry – niczym Ulisses. Na tyle mądry, by zdać sobie sprawę, że przez całe życie tylko się wysługiwał możnym tego świata, dla nich grabił i mordował, sam niczego nie uzyskał. To długo w nim się gotowało, u schyłku życia wybucha ogniem nieposkromionej ambicji. Pizarro staje na czele wyprawy. Jej cel jest szalony: podbić z garstką straceńców cesarstwo Inków. Pizarro waży się na to szaleństwo nie dla złota i nawet nie dla tytułu wicekróla Peru. Rzuca wyzwanie niszczącemu wszystko Czasowi. Chce się unieśmiertelnić, żyć wiecznie w legendzie, jako bohaterski zdobywca opiewany w ludowych balladach. Jego marzenie hartuje się jeszcze w straszliwym marszu przez Andy. Gdy wreszcie spotyka Atahualpę – jest to spotkanie dwóch bogów. Jeden, Pizarro udaje boga, drugi, Atahualpa wierzy, że jest Synem Bożym, synem Słońca. Wódz Inków szybko się orientuje, że Pizarro jest tylko bardzo niebezpiecznym człowiekiem. Z marzenia Pizarra o nieśmiertelności, na miejsce utraconej wiary jego ojców, rodzi się nowa wiara – w Boga Słońca i nowego Syna Bożego, Atahualpę. Oto szaleństwo starego kondotiera. Przyszedł zabić wodza Inków – zaraził się jego wiarą. Gdy jego żołnierze mordują Atahualpę, Pizarro jest pewny, że ze wschodem boskiego Słońca Atahualpa – jak Chrystus – zmartwych-

Spotkanie Atahualpy z Pizarrem

wstanie. Słońce wschodzi i na placu zostaje tylko Ślepy Czas niszczyciel. Niebo jest puste, nie ma na nim Boga. Nieszczęsny stary Pizarro stracił ostatnie w życiu złudzenie.

Ale zanim nastąpił tragiczny finał, stała się rzecz przedziwna. Pizarro i Atahualpa związali się z sobą. W ich wzajemnym stosunku nienawiść przeplata się z miłością. Są to ludzie, choć jakby z różnych planet, bardzo do siebie podobni. Obaj są bękartami, analfabetami, obaj są ludźmi czynu, władczymi i bezwzględnymi. Mimo zbrodni jakie popełnili, nie są wyzuci z honoru. Obaj przeglądają się w sobie nawzajem – powiedział to autor – jak w lustrze.

Pizarro na drugim końcu świata spotkał takiego samego jak on człowieka. I odnalazł w nim jakby własnego syna.

Gdy jedna religia straciła sens w praktycznym jej zastosowaniu, zanim nowa religia Pizarra okaże się naiwną mrzonką – w sercach dwóch fałszywych bogów z dwóch odległych kontynentów odezwało się ludzkie, czyste uczucie.

Patetycznie, królewskie polowanie Pizarra na Słońce, poszukiwanie przez niego Boga skończyło się tragicznie. Ale na krótko przed katastrofą zamigotał płomyk nadziei – żywo zabiły dwa ludzkie serca.

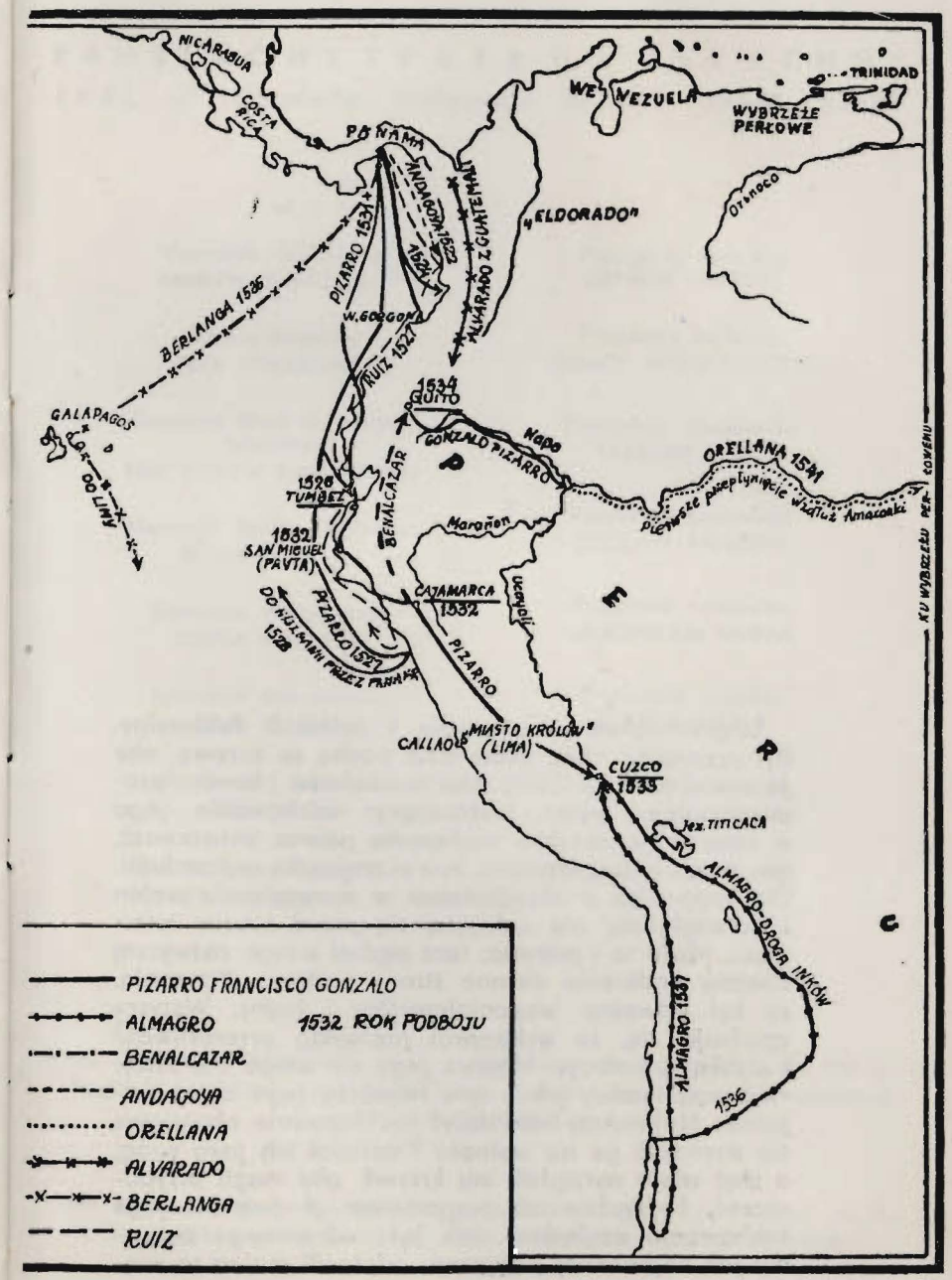

Odkrycie Peru, Chile i Amazonki (1522—1541)
Na mapie podkreślono starożytne miasta peruwiańskie

Wspomniałem już o osobie i zaletach Atahualpy. Był przystojny, choć twarz miał trochę za surową, aby ją uznać za miłą. Ciało miał muskularne i bardzo proporcjonalne; wyraz rozkazujący; zachowanie jego w obozie hiszpańskim cechowała pewna wytworność, tym bardziej interesująca, że z przymieszką melancholii. Oskarżano go o okrucieństwo w prowadzeniu wojen i bezwzględną, nie cofającą się przed niczym mściwość. Może to i prawda, lecz pędzel wroga zazwyczaj chętnie podkreśla ciemne strony portretu. Przyznają, że był odważny, wspaniałomyślny i hojny. Wszyscy zgadzają się, że wykazywał niezwykłą przenikliwość i szybką orientację. Męstwo jego nie ulega najmniejszej wątpliwości, jak o tym świadczą jego czyny wojenne. Największy hołd złożyli mu Hiszpanie obawiając się wypuścić go na wolność Przerażał ich jako wróg, a zbyt wiele wyrządzili mu krzywd, aby mogli przypuszczać, że będzie ich przyjacielem. A przecież jego zachowanie względem nich było od samego początku jak najbardziej przyjazne; odpłacili mu za to więzieniem, grabieżą i śmiercią.

William H. Prescott „Podbój Peru"

PAŃSTWOWY TEATR POWSZECHNY

Łódź, ul. Obrońców Stalingradu 21, tel. 350-36, 238-87

Kierownik Techniczny
MARIAN BINKOWSKI

Główny Księgowy
JERZY LENARCIŃSKI

Kierownik Biura Organizacji Widowni:
MIECZYSŁAW KWINKOWSKI

Kierownik Działu Ogólnego:
IRENA MISZCZAK

Kierownik Gospodarczy
TERESA KUCUCHA

Kierownik zaopatrzenia
EWA CABAN

Pracownia ślusarska
JÓZEF PIKORA

Brygadier Sceny
STEFAN OLCZAK

Pracownia stolarska
HENRYK GAŁĘSKI

Pracownia malarska
IGNACY KOŁODZIEJCZYK

Pracownia modelarska
TADEUSZ PAUL

Pracownia tapicerska
CZESŁAW FIGURSKI

Pracownia krawiecka
WŁADYSŁAW MURAS

Pracownia szewska
HENRYK KISZKA

Pracownia perukarska
STANISŁAW SIEMIŃSKI

Kierownik oświetlenia
MAKS KEMPA

Biuro Organizacji Widowni – Łódź, ul. Obrońców Stalingradu 21, tel. 350-36. Przyjmuje zamówienia na bilety do Teatru Powszechnego (na miesiąc wcześniej) w godz. 10–17

Kasa Teatru Powszechnego czynna cały tydzień od godz. 10–13 i od 16 do rozpoczęcia przedstawienia (z wyjątkiem poniedziałków) – tel. 35036

PZGraf. RSW „Prasa" Łódź, Z. 2312 N. 3000, 55/6835

Cena zł. 7.–

BEZPŁATNY

Wydawca:
PAŃSTWOWY TEATR POWSZECHNY W ŁODZI

Redakcja
KAZIMIERZ A. LEWKOWSKI

Autor artykułów
KAZIMIERZ PIOTROWSKI